



„Nie wszystkie loty zostały odwołane”

2020-04-08

Otwierasz maila i ze smutkiem czytasz, że Twój planowany lot został odwołany? W myśl hasła **#zostańwdomu**, stosujesz się do nowych zasad: obejrzałeś już wszystkie sezony „Przyjaciół” i zwiedziłeś (wirtualnie) wszystkie galerie sztuki w Paryżu? A co z lotami? Arcydzieła ludzkich rąk warto oglądać na żywo, ale wycieczka on-line po krakowskim Muzeum Lotnictwa Polskiego może być dobrą inspiracją.

Anastasiya Kuplevich i Diana Gvoz

Podczas naszego lotu można swobodnie chodzić – wirtualna strona spaceru jest prosta i łatwa w użyciu. Można spokojnie używać telefonów komórkowych, aby opowiedzieć znajomym o brytyjskim Wampirze czy polskiej Iskrze. Zaleca się również zaparzyć dużą filiżankę herbaty czy kawy, ponieważ w muzeum jest aż 200 statków powietrznych. Wycieczka zapowiada się ekscytująco.

Drodzy pasażerowie, prosimy usiąść wygodnie na kanapach i otworzyć [stronę internetową Muzeum Lotnictwa Polskiego](#). Startujemy!

Drewniana kabina dla dwojga, silnik Mercedesa i dwa karabiny maszynowe na pokładzie. Niewielki samolot Aviatik C.III jest dumą niemieckiego koncernu lotniczego. Pierwszy lot odbył się jeszcze w dalekim 1915 roku

Można zobaczyć również, jak latali szefowie partii komunistycznej w latach pięćdziesiątych XX w., wsiadając do kabiny Ił-14S Iljuszyn (VEB) – 1. Te samoloty są wyjątkowe nie tylko dlatego, że transportowały delegacje polityków, ale również dlatego, że pomagały w oswojeniu Arktyki i Antarktyki. Dzięki Ił-14 funkcjonowała regularna komunikacja między Wielką Ziemią a stacjami polarnymi, w trudnych warunkach polarnych dzięki nim prowadzone były prace naukowe i transportowe.

Kolejny eksponat to Mi-8. Wirtualnie spacerując po jego kabinie można poczuć się jak prezydent, ponieważ jest to helikopter, przewożący liderów państw. Podczas wycieczki można się również dowiedzieć, że włoski koncern Fiat nie tylko produkował Maluchy, ale także samoloty, przekraczające dwukrotną prędkość dźwięku. Muzealny śmigłowiec Starfighter został подарowany przez Włoskie Siły Powietrzne.

Szanowni Państwo, lądujemy! Na razie nasz lot był wirtualny, ale mamy nadzieję, że niebawem będziemy mogli podziwiać samoloty i śmigłowce bezpośrednio w Muzeum Lotnictwa Polskiego przy ulicy Jana Pawła II w Krakowie.

Anastasiya Kuplevich i Diana Gvoz - studentki Instytutu Studiów
Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego

Tekst powstał w ramach współpracy Instytutu Studiów Międzykulturowych UJ (przedmiot: dziennikarstwo kulturalne) z redakcją Magicznego Krakowa.